

Księga Daniela - numer sto osiemdziesiąt siedem

Objawienie Lwa: od Panium do ostatecznego zapieczętowania

Jeff Pippenger

2024-04-17

Gdy Jezus odpieczętowuje proroczą prawdę, jest przedstawiany jako Lew z pokolenia Judy, a w Cezarei Filipowej Lew z pokolenia Judy zaczął odpieczętowywać prawdę: "że musi udać się do Jerozolimy, wiele wycierpieć od starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie, zostać zabity i trzeciego dnia zmartwychwstać." Te prawdy są zgodne z poselstwem, które On odpieczętował na początku czasu pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, a następnie ponownie na końcu tego samego okresu. Te prawdy są zgodne z poselstwem przedstawionym w wersetach od 13 do 15 jedenastego rozdziału Księgi Daniela.

Gdy On odpieczętowuje tę prawdę stu czterdziestu czterem tysiącom, czyni to metodą „wiersz po wierszu”, albowiem tam znajdują się „klucze” do królestwa Bożego. Te prawdy muszą zostać spożyte, gdyż są kluczami do królestwa Bożego, a królestwo Boże ma być wewnątrz Jego ludu.

A kiedy faryzeusze zapytali Go, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: Królestwo Boże nie przychodzi w sposób dostrzegalny. Nie będą też mówić: Oto tutaj! albo: Oto tam! Bo oto królestwo Boże jest w was. Łukasza 17:20, 21.

Diabły wierzą, a jednak drżą, bo nie wystarczy po prostu wierzyć — „prawda” musi stać się częścią ciebie, tak jak fizyczny pokarm, który się spożywa. W historii wersetów od trzynastego do piętnastego Lew z pokolenia Judy odpieczętowuje prawdy związane z wkrótce nadchodzącą ustawą niedzielną, a te prawdy odciskają pieczęć na czołach mądrych panien, zanim nadejdzie kryzys. Lew z pokolenia Judy doskonale znał świadectwo szesnastego rozdziału Ewangelii Mateusza, a Jego wizyta w Cezarei Filipowej była zgodna ze świadectwem Daniela o Panium, a On wiedział, że cień krzyża, pod którym On i Jego uczeń stali w Cezarei Filipowej, przedstawiał cień nadchodzącej ustawy niedzielnej w historii Jego ludu czasów ostatecznych.

Od tego czasu Jezus zaczął ukazywać swoim uczniom, że musi pójść do Jerozolimy, wiele wycierpieć od starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie, zostać zabity i trzeciego dnia zmartwychwstać. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać, mówiąc: Niech Cię to minie, Panie; nie stanie się to z Tobą. On jednak odwrócił się i rzekł do Piotra: Idź za Mnie, Szatanie! Jesteś Mi zgorszeniem, bo nie myślisz o tym, co Boże, lecz o tym, co ludzkie. Wtedy Jezus powiedział do swoich uczniów: Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech idzie za Mną. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swoje życie z Mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem pomoże człowiekowi, jeśli zyska cały świat, a utraci swoją duszę? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale swego Ojca ze swymi aniołami i wtedy odda każdemu według jego uczynków. Zaprawdę powiadam wam: niektórzy z tych,

którzy tu stoją, nie zakosztują śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w Jego królestwie. Mateusz 16:21–28.

Pierwszą, a więc zgodnie z zasadą pierwszej wzmianki najważniejszą rzeczą, jaką Jezus powiedział swoim uczniom o cierpieniach krzyża, było to, że jeśli postanowią pójść za Nim, będą musieli wziąć swój krzyż. Siostra White wyraźnie stwierdza, że krzyż jest także jarzmem. Jarzmo i krzyż są symbolami osobistej woli człowieka, a wszystko zależy od właściwego posługiwania się wolą. Mocą, która podtrzymuje świątynię Bożą, jest Baranek, który został zabity i zawieszony na „filarze”. Zabity Baranek przedstawia ukrzyżowanie niższej, cielesnej natury, a „filar”, na którym zawieszona jest martwa cielesność, to wola. Chrystus dał przykład, jak zwyciężać, zawsze podporządkowując swoją wolę woli swojego Ojca, a za dokonanie tego dzieła zasiadł na tronie wraz ze swoim Ojcem. Symbolem zwycięstwa jest zabity Baranek zawieszony na filarze. Wszystkie te prawdy są bezpośrednio związane z tymi, których reprezentuje Piotr.

Do Filadelfii, reprezentowanej przez namiot Exeteru, powiedziano:

Temu, kto zwycięża, uczynię go filarem w świątyni mojego Boga i już więcej z niej nie wyjdzie; i wypiszę na nim imię mojego Boga oraz imię miasta mojego Boga, nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od mojego Boga; i wypiszę na nim moje nowe imię. Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów. Objawienie 3:12, 13.

Ten, kto zwycięży tak, jak zwyciężył Chrystus, otrzyma nowe imię, tak jak otrzymał je Szymon Barjona, i stanie się filarem w świątyni Boga, tak jak Chrystus jest Barankiem, który został zabity i zawieszony na filarze w świątyni Boga. Kiedy zwycięży tak, jak zwyciężył Chrystus, zasiądzie także na tronie w miejscach niebieskich, jak uczynił Chrystus.

Do Laodycei, reprezentowanej przez namiot w Watertown, powiedziano:

Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto usłyszy mój głos i otworzy drzwi, wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną. Temu, kto zwycięży, pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na jego tronie. Kto ma uszy, niech słucha, co Duch mówi do kościołów. Objawienie 3:20-22.

Pierwszą prawdą, którą Jezus powiedział uczniom, gdy zaczął objawiać cierpienia krzyża, była prawda, że ludzie muszą zwyciężać dokładnie tak, jak On dał przykład zwyciężania. Ludzie muszą ukrzyżować ciało wraz z namiętnościami i pożądlivościami. Gdy to uczynią, zasiądą w okręgach niebieskich.

Nawet gdy byliśmy umarli w grzechach, ożywił nas razem z Chrystusem (łaską zbawieni jesteście); i wraz z Nim wzbudził nas oraz posadził w okręgach niebieskich w Chrystusie Jezusie. Efezjan 2:5, 6.

Po przedstawieniu prawdy o ukrzyżowaniu w kategoriach osobistej odpowiedzialności, Lew z pokolenia Judy dodał kolejną prawdę dotyczącą dni ostatecznych.

Cóż bowiem za korzyść ma człowiek, choćby pozyskał cały świat, a swoją duszę utracił? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale

Ojca swego wraz ze swymi aniołami; wtedy odda każdemu według jego uczynków. Zaprawdę, powiadam wam: są tu tacy, którzy nie zakosztują śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w swoim królestwie. Mateusza 16:26–28.

Gdy poselstwo Wołania o północy zostanie odpieczętowane przez Lwa z pokolenia Judy w końcowym okresie opieczętowywania stu czterdziestu czterech tysięcy, będą tacy, którzy nie umrą. Wówczas zwrócił się w sposób szczególny do stu czterdziestu czterech tysięcy, swego ludu dni ostatecznych, który nie skosztuje śmierci. Dlatego sześć dni po Jego wizycie w Cezarei Filipowej Lew z pokolenia Judy odpieczętował prawdę, która miała wzmocnić Jego uczniów na czas nadchodzącego kryzysu krzyża, lecz co ważniejsze, mówiła o rychło nadchodzącej ustawie niedzielnej.

A po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakuba, i zaprowadził ich na wysoką górę osobno. I przemienił się przed nimi; a Jego oblicze zajaśniało jak słońce, a Jego szaty stały się białe jak światło. I oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim. Wtedy Piotr, zabierając głos, rzekł do Jezusa: Panie, dobrze nam tu być; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Gdy jeszcze mówił, oto jasny obłok osłonił ich, a z obłoku rozległ się głos: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie; Jego słuchajcie. A uczniowie, słysząc to, padli na twarz i bardzo się zlekli. Lecz Jezus przystąpił, dotknął ich i rzekł: Wstańcie, nie bójcie się. A gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. I gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im, mówiąc: Nikomu nie opowiadajcie o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie. Wtedy Jego uczniowie zapytali Go, mówiąc: Dlaczego więc uczeni w Piśmie mówią, że najpierw musi przyjść Eliasz? A Jezus, odpowiadając, rzekł im: Eliasz wprawdzie ma najpierw przyjść i wszystko odnowi. Lecz mówię wam, że Eliasz już przyszedł, a nie poznali go, lecz uczynili z nim, co zechcieli. Tak samo i Syn Człowieczy będzie przez nich cierpiał. Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił do nich o Janie Chrzcicielu. Ewangelia według Mateusza 17:1-13.

W tym fragmencie Lew z pokolenia Judy odpieczętowuje prawdy, które pieczętują sto czterdzieści cztery tysiące, tuż przed zamknięciem czasu łaski, gdyż "czas jest bliski". Najpierw wskazał na cierpienie krzyża i ukazał to doświadczenie jako rozstrzygającą różnicę między grupą, która nie zechce użyć swojej woli, by ukrzyżować ciało, a grupą, która pójdzie za przykładem Chrystusa. Następnie przedstawił im, że reprezentują ostatnie pokolenie w historii Ziemi, kiedy będą ludzie, żyjący od czasu odpieczętowania, które miało miejsce 11 września 2001 roku, aż do Jego powrotu.

Wtedy ukazał wizję swej uwielbionej postaci, a wraz z Nim byli Mojżesz i Eliasz. Pieczętujące poselstwo, które zostaje odpieczętowane, to Objawienie Jezusa Chrystusa, związane z Mojżeszem i Eliaszem, a to poselstwo zaczęło odpieczętowywać w lipcu 2023 roku, kiedy dwaj świadkowie z jedenastego rozdziału Księgi Objawienia — Mojżesz i Eliasz — zostali ustanowieni, krok po kroku, jako symbole przedstawiające zapieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy. Gdy trzej uczniowie ujrzeli tę wizję i usłyszeli głos Boga, "padli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus podszedł, dotknął ich i rzekł: Wstańcie i nie bójcie się."

Widzenie, które ujrzeli trzej uczniowie, przedstawia wizję chwały Chrystusa w ostatnich dniach i dlatego jest to ta sama wizja, którą Daniel ujrział w dziesiątym rozdziale.

I ja, Daniel, sam tylko zobaczyłem to widzenie; ludzie, którzy byli ze mną, nie widzieli widzenia, lecz padło na nich wielkie drżenie, tak że uciekli, aby się ukryć. Zostałem więc sam i oglądałem to wielkie widzenie, a we mnie nie pozostała żadna siła; moja piękność obróciła się we mnie w skażenie i nie zachowałem żadnej siły. Jednak usłyszałem głos jego słów; a gdy usłyszałem głos jego słów, zapadłem w głęboki sen, twarzą do ziemi. I oto dotknęła mnie ręka, która postawiła mnie na kolanach i na dłoniach. I rzekł do mnie: Danielu, mężu bardzo umiłowany, zrozum słowa, które mówię do ciebie, i stań prosto, bo do ciebie teraz zostałem posłany. A gdy wypowiedział do mnie te słowa, stanąłem drżąc. Wtedy rzekł do mnie: Nie bój się, Danielu, bo od pierwszego dnia, kiedy postanowiłeś w sercu zrozumieć i ukorzyć się przed swoim Bogiem, twoje słowa zostały wysłuchane, i przyszedłem z powodu twoich słów. Daniela 10:7-12.

Widzenie przemienienia w siedemnastym rozdziale Ewangelii Mateusza jest zwierciadlanym widzeniem z dziesiątego rozdziału Księgi Daniela, które ma miejsce, gdy zostają wskrzeszone martwe, wyschłe kości Ezechiela. Widzenie i związane z nim przesłanie objawiają dwie klasy czcicieli: jedną w namiocie w Exeter, a drugą w namiocie w Watertown, co stanowi Jeremiaszowe zgromadzenie szyderców oraz Janową synagogę szatana. Podobnie jak skutki widzenia w świadectwie Daniela, tak i „gdy uczniowie to usłyszeli, padli na twarz i bardzo się zlékli. A Jezus przystąpił, dotknął ich i rzekł: Wstańcie i nie bójcie się”. Widzenie było zarówno słyszalne, jak i widzialne w obu przypadkach i w obu przykładach wywoływało strach. W obu świadectwach konieczny był „dotyk” dla wzmocnienia.

Widzenie Przemienienia było między innymi dowodem na to, że Słowo Boże nigdy nie zawodzi, ponieważ w szesnastym rozdziale Ewangelii Mateusza, w ostatnim wersecie, Jezus powiedział: "Niektórzy z tych, którzy tu stoją, nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w Jego królestwie." Przemienienie było obrazem przyjścia "Syna Człowieczego" w Jego królestwie.

Mojżesz na górze przemienienia był świadkiem zwycięstwa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Reprezentował tych, którzy wyjdą z grobu przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych. Eliasz, który został przeniesiony do nieba bez zaznania śmierci, reprezentował tych, którzy będą żyli na ziemi podczas powtórnego przyjścia Chrystusa i którzy zostaną „odmienieni, w jednej chwili, w mgnieniu oka, na dźwięk ostatniej trąby”; gdy „to, co śmiertelne, musi przyoblec nieśmiertelność”, a „to, co skazitelne, musi przyoblec nieskazitelność”. 1 Koryntian 15:51-53. Jezus był przyobleczony w światłość nieba, tak jak ukaże się, gdy przyjdzie „drugi raz, bez grzechu, ku zbawieniu”. Albowiem przyjdzie „w chwale swego Ojca z aniołami świętymi”. Hebrajczyków 9:28; Marka 8:38. Obietnica Zbawiciela dana uczniom została teraz spełniona. Na górze w miniaturze zostało przedstawione przyszłe królestwo chwały — Chrystus Król, Mojżesz jako przedstawiciel zmartwychwstałych świętych, i Eliasz — przemienionych. Pragnienie wieków, 421.

Prawda o pieczętowaniu obejmuje stwierdzenie, że sto czterdzieści cztery tysiące to ci ukazani w rozdziale siódmym Księgi Objawienia, którzy nie umierają i których reprezentuje Eliasz, a wielki tłum w rozdziale siódmym Księgi Objawienia to ci, których reprezentuje Mojżesz i którzy umierają. Jedna grupa jest powołana przy pierwszym głosie w rozdziale osiemnastym Księgi

Objawienia, a druga grupa przy drugim głosie w rozdziale osiemnastym Księgi Objawienia.

Po dotknięciu Jezus dał uczniom dalsze polecenia, mówiąc: «Nikommu nie mówcie o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy powstanie z martwych.» Widzenie Przemienienia, czyli widzenie w zwierciadle, a także widzenie Izajasza w szóstym rozdziale, widzenie Pawła, gdy był w trzecim niebie, oraz widzenie Ezechiela o kołach w kołach zostały zapieczętowane przez Lwa z pokolenia Judy aż do czasu po zmartwychwstaniu Chrystusa.

Zmartwychwstanie Chrystusa symbolizuje zmartwychwstanie dwóch świadków, którzy byli z Chrystusem w tamtym właśnie widzeniu, i którzy mieli zostać wskrzeszeni w lipcu 2023 roku. Wówczas poselstwo o pieczętowaniu zostałoby odpieczętowane dla dwóch świadków z jedenastego rozdziału Apokalipsy oraz dla dwóch grup wiernych i zostałyby osadzone w kontekście zwierciadlanego widzenia chwały Chrystusa na końcu świata.

Poselstwo o zapieczętowaniu zostanie również umieszczone w kontekście pierwszych trzech wersów pierwszego rozdziału Księgi Objawienia, gdzie łańcuch przekazu, reprezentujący połączenie boskości z człowieczeństwem, zostaje przedstawiony w procesie krok po kroku ukazującym, w jaki sposób poselstwo o zapieczętowaniu jest przekazywane tym, którzy są kandydatami do znalezienia się wśród stu czterdziestu czterech tysięcy.

Proces krok po kroku wiódł od Ojca, do Syna, do anioła Gabriela, do Jana, do kościołów. Od Boskiego Ojca, do Boskiego i ludzkiego Syna, do nieupadłej istoty (Gabriela), do upadłej istoty (Jana), do kościołów, które są w Azji (świat). Pięć etapów zostaje wyraźnie wskazanych już przy pierwszej wzmiance o Objawieniu Jezusa Chrystusa, a zaprzeczenie któremukolwiek z nich jest zaprzeczeniem wszystkich.

W związku z tym objawieniem uczniowie zapytali Jezusa: «Dlaczego więc uczeni w Piśmie mówią, że najpierw musi przyjść Eliasz?» A Jezus im odpowiedział: «Eliasz istotnie przyjdzie najpierw i wszystko naprawi. Lecz powiadam wam: Eliasz już przyszedł, a nie poznali go i uczynili z nim, co chcieli. Tak samo Syn Człowieczy będzie cierpiał z ich rąk». Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu.

Prorocza rola Jana Chrzciciela i Jana Objawiciela stanowi element poselstwa o pieczętowaniu, a ci w namiocie w Watertown, którzy postanowili zlekceważyć poselstwo Samuela Snowa, reprezentują tych, którzy nie chcą uznać, że Pan wybiera ludzi, których postanawia wybrać. Głos, który został wybrany w 1989 roku, który po raz pierwszy opublikował swoje poselstwo dwieście dwadzieścia lat po roku 1776, w 1996 roku, który jako stróż rozpoznał, że trzecie Biada nadeszło 11 września 2001 roku, który przedstawił grzeszne poselstwo z 18 lipca 2020 roku, stanowi część poselstwa o pieczętowaniu, a jego rola jest reprezentowana przez Jana Chrzciciela.

W następnym artykule będziemy kontynuować to badanie.

Widziałam grupę, która stała dobrze strzeżona i niewzruszona, nie udzielając żadnego poparcia tym, którzy chcieliby zachwiać ustaloną wiarą wspólnoty. Bóg patrzył na nich z aprobatą. Pokazano mi trzy stopnie — pierwsze, drugie i trzecie poselstwo anielskie. Mój towarzyszący anioł powiedział: 'Biada temu, kto przesunie choćby kamień lub poruszy kołek w tych

poselstwach. Prawdziwe zrozumienie tych poselstw ma żywotne znaczenie. Los dusz zależy od tego, w jaki sposób zostaną one przyjęte.' Znowu przeprowadzono mnie przez te poselstwa i zobaczyłam, jak drogo lud Boży okupił swoje doświadczenie. Zostało ono zdobyte przez wiele cierpienia i ciężkie zmagania. Bóg prowadził ich krok po kroku, aż postawił ich na solidnej, niewzruszonej platformie. Widziałam, jak poszczególne osoby podchodziły do platformy i badały fundament. Niektórzy z radością natychmiast na nią wstępowali. Inni zaczęli wyszukiwać wady w fundamencie. Chcieli wprowadzenia ulepszeń, a wtedy platforma byłaby doskonalsza, a ludzie znacznie szczęśliwsi. Niektórzy zeszli z platformy, aby ją zbadać, i oświadczyli, że została źle położona. Lecz widziałam, że niemal wszyscy stali niewzruszenie na platformie i napominali tych, którzy z niej zeszli, aby zaprzestali narzekań; bo Bóg był Mistrzem Budowniczym, a oni walczyli przeciwko Niemu. Przypominali cudowne dzieło Boże, które doprowadziło ich do trwałej platformy, i zgodnie wznosili oczy ku niebu, donośnym głosem wielbiąc Boga. To poruszyło niektórych z tych, którzy narzekali i opuścili platformę, i z pokornym wyrazem twarzy ponownie na nią weszli.

Zwrócono mi uwagę na zwiastowanie pierwszego przyjścia Chrystusa. Jan został posłany w duchu i mocy Eliasza, aby przygotować drogę Jezusowi. Ci, którzy odrzucili świadectwo Jana, nie odnieśli pożytku z nauczania Jezusa. Ich sprzeciw wobec poselstwa zapowiadającego Jego przyjście postawił ich w takim położeniu, że nie mogli łatwo przyjąć najsilniejszych dowodów, że On jest Mesjaszem. Szatan poprowadził tych, którzy odrzucili poselstwo Jana, jeszcze dalej — do odrzucenia i ukrzyżowania Chrystusa. Tym samym postawili się w takim położeniu, że nie mogli otrzymać błogosławieństwa w dniu Pięćdziesiątnicy, które nauczyłoby ich drogi do niebiańskiej świątyni. Rozdarcie zasłony świątyni wskazywało, że żydowskie ofiary i obrzędy nie będą już przyjmowane. Wielka Ofiara została złożona i przyjęta, a Duch Święty, który zstąpił w dniu Pięćdziesiątnicy, przeniósł myśli uczniów od ziemskiej świątyni do niebiańskiej, gdzie Jezus wszedł z własną krwią, aby wylać na Swoich uczniów dobrodziejstwa Swego pojednania. Lecz Żydzi pozostali w całkowitej ciemności. Utracili całe światło, jakie mogli mieć na temat planu zbawienia, i nadal ufali swoim bezużytecznym ofiarom i darom. Niebiańska świątynia zajęła miejsce ziemskiej, lecz oni nie wiedzieli o tej zmianie. Dlatego nie mogli odnieść korzyści z pośrednictwa Chrystusa w miejscu świętym.

Wielu patrzy z przerażeniem na postępowanie Żydów, którzy odrzucili i ukrzyżowali Chrystusa; i gdy czytają dzieje Jego haniebnego znieważania, sądzą, że Go kochają i że nie zaparliby się Go jak Piotr ani nie ukrzyżowaliby Go jak Żydzi. Lecz Bóg, który czyta serca wszystkich, poddał próbie tę miłość do Jezusa, do której się przyznawali. Całe niebo z najgłębszym zainteresowaniem obserwowało przyjęcie poselstwa pierwszego anioła. Lecz wielu, którzy wyznawali miłość do Jezusa i roniło łzy, czytając historię krzyża, wyszydzało dobrą nowinę o Jego przyjściu. Zamiast przyjąć to poselstwo z radością, oświadczyli, że to zwiedzenie. Nienawidzili tych, którzy umiłowali Jego przyjście, i wykluczali ich z kościołów. Ci, którzy odrzucili pierwsze poselstwo, nie mogli odnieść korzyści z drugiego; nie skorzystali też z wołania o północy, które miało przygotować ich, aby przez wiarę wejść wraz z Jezusem do najświętszego miejsca niebiańskiej świątyni. A odrzucając dwa wcześniejsze poselstwa, tak zaciemnili swoje zrozumienie, że nie widzą żadnego światła w poselstwie trzeciego anioła, które wskazuje drogę do miejsca najświętszego. Widziałam, że jak Żydzi ukrzyżowali Jezusa, tak nominalne kościoły ukrzyżowały te poselstwa, i dlatego nie mają poznania drogi do

miejsca najświętszego i nie mogą odnieść pożytku z wstawiennictwa Jezusa tam. Podobnie jak Żydzi, którzy składali swe bezużyteczne ofiary, oni zanoszą swe bezużyteczne modlitwy do pomieszczenia, które Jezus opuścił; a szatan, zadowolony z tego zwiedzenia, przybiera religijny pozór i kieruje umysły tych rzekomych chrześcijan ku sobie, działając swoją mocą, swoimi znakami i kłamliwymi cudami, aby uwięzić ich w swoich sidłach. Jednych zwodzi w taki sposób, innych w inny. Ma przygotowane różne zwiedzenia, aby oddziaływać na różne umysły. Niektórzy z przerażeniem patrzą na jedno zwiedzenie, podczas gdy chętnie przyjmują inne. Szatan zwodzi niektórych spirytyzmem. Przychodzi też jako anioł światłości i szerzy swój wpływ po kraju za pomocą fałszywych reformacji. Kościoły są uniesione i uważają, że Bóg dokonuje wśród nich cudownych dzieł, podczas gdy jest to działanie innego ducha. To podniecenie wygaśnie i pozostawi świat oraz kościół w gorszym stanie niż przedtem.

Widziałem, że Bóg ma szczerze dzieci wśród nominalnych adwentystów i w upadłych kościołach, i zanim plagi zostaną wylane, kaznodzieje i lud zostaną wezwani, by wyjść z tych kościołów, i chętnie przyjmą prawdę. Szatan o tym wie; i zanim rozlegnie się głośnie wołanie trzeciego anioła, wywołuje poruszenie w tych wspólnotach religijnych, aby ci, którzy odrzucili prawdę, myśleli, że Bóg jest z nimi. Ma nadzieję zwieść szczerych i sprawić, by sądzą, że Bóg wciąż działa dla tych kościołów. Lecz światło zabyśnie i wszyscy, którzy są szczerzy, opuszczą upadłe kościoły i przyłączą się do resztki. Early Writings, 258-261.